



Adam Pochmara

Krytyczne studia nad neuroróżnorodnością. Przegląd podstawowych pojęć i stanowisk

Studia krytyczne nad neuroróżnorodnością stanowią stosunkowo nową, wielodyscyplinarną dziedzinę badań, czerpiącą z dorobku feministycznych, queerowych oraz krytycznych studiów nad rasą. Ich początki można wiązać z krytycznymi studiami nad autyzmem i ADHD, których węższe ramy tematyczne utrudniały jednak formułowanie wniosków dotyczących całej zbiorowości osób neuroatypowych. Autorzy i autorki studiów krytycznych nad neuroróżnorodnością dążą natomiast do wyciągania wniosków dotyczących całej grupy osób neuroatypowych. Jest to podstawowa oś odróżniająca tę dziedzinę od studiów krytycznych nad autyzmem czy ADHD, w których perspektywa ogranicza się do jednego neurotypu. Warto podkreślić, że choć znaczna część badań z zakresu studiów krytycznych nad neuroróżnorodnością nadal koncentruje się na spektrum autyzmu, ich osadzenie w szerszym kontekście pozwala na zakwalifikowanie ich do tej dziedziny, a nie wyłącznie do krytycznych studiów nad autyzmem.

Adam Pochmara (ORCID: 0000-0002-7152-3699) – student Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Piwnicy – Studenckiego Zrzeszenia Osób ze Spektrum Autyzmu UW oraz wiceprezes Koła Naukowego Ekonomii Heterodoksyjnej. Kontakt: a.pochmara2@student.uw.edu.pl.

Można wskazać kilka głównych celów stojących za rozwojem studiów krytycznych nad neuroróżnorodnością. Przede wszystkim dążą one do zakwestionowania idei neurotypowości jako normy, podważając teoretyczne założenia, które ją wspierają. Istotnym elementem jest także włączenie perspektywy osób neuroatypowych oraz poszukiwanie sposobów na zwiększanie ich udziału w procesie produkcji wiedzy. W równie istotnym stopniu badania te cechuje interdyscyplinarność – czerpią z socjologii, krytycznej psychologii, humanistyki medycznej, krytycznych studiów nad niepełnosprawnością, a także z krytycznych studiów nad autyzmem i ADHD. W ten sposób dokonuje się również redefinicja człowieczeństwa, rozumiana jako dowartościowywanie i analiza różnorodności poznawczej¹. Charakterystyczną cechą tej dziedziny jest także intersekcyjność, przejawiająca się w uwzględnianiu głosów grup marginalizowanych oraz w badawczym zainteresowaniu ich doświadczeniami.

W niniejszym tekście przedstawię teorie wykorzystywane w ramach tej dziedziny, omówię kwestie językowe związane z neuroróżnorodnością, przedstawię skróconą historię powstawania kategorii neuroróżnorodności oraz przeanalizuję treści i koncepcje zawarte w kilku pracach, w których zastosowano perspektywę krytyczną wobec neuroróżnorodności.

Kwestie językowe

Ważnym aspektem badania neuroróżnorodności jest sposób, w jaki mówimy o osobach neuroatypowych, ponieważ język kształtuje zarówno praktyki społeczne jak i samoświadomość jednostek. W niniejszej pracy będę – w miarę możliwości² – posługiwał się językiem tożsamościowym (np. „osoba autystyczna”), zamiast dominującego w dyskursie publicznym, medycynie i psychologii języka osobocentrycznego (np. „osoba ze spektrum autyzmu”). Takie rozwiązanie przyjmuję zgodnie z praktyką autorów, na których się opieram. Warto w tym miejscu przywołać argumenty

1 H. Bertilsdotter Rosqvist, A. Stenning, N. Chown, „Introduction”, w: *Neurodiversity Studies. A New Critical Paradigm*, red. H. Bertilsdotter Rosqvist, N. Chown, A. Stenning (London: Routledge, 2020), 1–9.

2 Możliwe jest pisanie o osobach autystycznych czy dyslektycznych, jednak w przypadku ADHD taka możliwość już nie istnieje, przynajmniej w języku polskim.

uzasadniające stosowanie języka tożsamościowego przez tę grupę badaczy. Choć w niniejszym tekście będę odnosił się ogólnie do neuroatypowości, należy podkreślić, że język tożsamościowy początkowo, a w dużej mierze do dziś, jest stosowany przede wszystkim wobec osób autystycznych. To właśnie na ich odczuciach i doświadczeniach opiera się przekonanie, że stanowi on właściwą formę opisu neuroatypowości i jej przejawów.

Po pierwsze, nie da się oddzielić osobę od jej funkcjonowania neurologicznego, które w sposób fundamentalny kształtuje sposób doświadczania i rozumienia świata. Jest ono tak samo nieodłącznym elementem tożsamości jak kolor skóry czy pochodzenie etniczne. Z kolei język osobocentryczny sugeruje, że dana forma neuroatypowości jest czymś negatywnym, zewnętrznym wobec jednostki, co w konsekwencji prowadzi do implikacji, że osoby miałyby większą wartość, gdyby były neurotypowe. W ten sposób język osobocentryczny umacnia społeczne postawy stygmatyzujące. Po drugie, neuroatypowość może być traktowana jako wartościowy element tożsamości, co znajduje wyraz w języku tożsamościowym³. Analogicznie nie mówi się „osoba z homoseksualnością” ani „osoba z niebinarnością”, lecz „osoba homoseksualna” czy „osoba niebinarna”. Przeniesienie tej logiki na opis neuroatypowości wskazuje, że język tożsamościowy stanowi adekwatniejszy i bardziej uprawniony sposób mówienia o osobach neuroatypowych⁴.

Historia neuroróżnorodności

Pierwsze ślady użycia sformułowania „różnorodność neurologiczna” (*neurological diversity*) w anglojęzycznym Internecie pochodzą z 1996 r. Pojawiły się na liście mailingowej Independent Living, tworzonej przez społeczność autystyczną. Archiwa tej listy wskazują, że w tym okresie termin był już powszechnie stosowany w tym środowisku. Ze względu na brak

3 L. Brown, „The Significance of Semantics: Person-First Language: Why It Matters”, *Autistic Hoya*, 4.08.2011, dostęp 29.09.2025, <https://www.autistichoya.com/2011/08/significance-of-semantics-person-first.html>.

4 L. Brown, „Identity and Hypocrisy: A Second Argument Against Person-First Language”, *Autistic Hoya*, 20.11.2011, dostęp 29.09.2025, <https://www.autistichoya.com/2011/11/identity-and-hypocrisy-second-argument.html>.

możliwości wskazania jednoznacznego autora przyjmuje się, że pojęcie to powstało w wyniku pracy zbiorowej. W dyskursie medialnym określenie to pojawiło się rok później za sprawą dziennikarza Harveya Blume'a, który w dwóch artykułach z 1997 r. posługiwał się terminami *neurological pluralism* oraz *neurological diversity*⁵. W 1998 r. Blume natomiast użył pojęcia *neurodiversity* w tekście opublikowanym w „The Atlantic”⁶. W naukach społecznych termin zyskał rozpoznawalność dzięki pracom Judy Singer, która w latach 1998–1999 analizowała działalność autystycznych aktywistów oraz ich sojuszników związanych z listą mailingową Independent Living. Początkowo pojęcie odnosiło się głównie do osób autystycznych, jednak z czasem zostało rozszerzone także na inne grupy osób neuroatypowych⁷.

Podstawowe pojęcia

W obiegu funkcjonują dwie definicje neuroróżnorodności: pierwotna, sformułowana przez Judy Singer, oraz późniejsza, rozszerzona przez Nicka Walkera. Według Singer neuroróżnorodność stanowi jeden z wymiarów bioróżnorodności i odnosi się do różnorodności układów nerwowych wszystkich ludzi na świecie. Z kolei ruch neuroróżnorodności rozumiany jest przez nią jako ruch na rzecz praw obywatelskich mniejszości opisywanych za pomocą etykiet psychomedycznych. Singer podkreśla, że neuroróżnorodność ma znaczenie polityczne i stanowi jedną z kategorii intersekcyjnych. Jest to zatem określenie cechy odnoszącej się do całej populacji⁸.

Definicję neuroróżnorodności rozszerza Nick Walker, a w jego ujęciu termin ten oznacza nieskończoną różnorodność ludzkich umysłów w ra-

5 M. Botha et al., „The neurodiversity concept was developed collectively: An overdue correction on the origins of neurodiversity theory”, *Autism* 28 (2024), 6: 1591–1594.

6 H. Blume, „Neurodiversity: On the neurological underpinnings of Geekdom”, *The Atlantic*, wrzesień 1998, dostęp 5.09.2025, <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/1998/09/neurodiversity/305909>.

7 Botha et al., „The neurodiversity concept”, 1591–1594.

8 J. Singer, „What is Neurodiversity?”, *Neurodiversity 2.0*, dostęp 29.09.2025, <https://neurodiversity2.blogspot.com/p/what.html>.

mach gatunku ludzkiego. Rozróżnia on neuroróżnorodność (opis stanu danej populacji ludzkiej) od paradygmatu neuroróżnorodności, który zajmuje się analizą i interpretacją tego stanu. Według niego ten paradygmat postuluje, że neuroróżnorodność jest naturalną i wartościową formą ludzkiej różnorodności. Nie istnieje żaden „zdrowy” model funkcjonowania umysłu, a dominujący obecnie model „neurotypowy” jest konstruowaną kulturowo fikcją. Relacje władzy, podporządkowania, nierówności oraz dynamika społeczna związane z neuroróżnorodnością są analogiczne do mechanizmów funkcjonujących w innych formach różnic między ludźmi, takich jak rasa, płeć, kultura czy etniczność. Odnoszą się one zarówno do nierówności, jak i do możliwości wykorzystania potencjału wynikającego z tych różnic. Dlatego celem ruchu na rzecz neuroróżnorodności jest promowanie inkluzji i równouprawnienia wszystkich ludzi, niezależnie od ich sposobu funkcjonowania neurologicznego⁹.

Bycie neurotypowym lub neurotypowość oznacza posiadanie modelu funkcjonowania umysłu, który w społeczeństwie uznawany jest za „normalny”. Neuroatypowość natomiast odnosi się do funkcjonowania odmiennego od standardowego. Granice tego, co zalicza się do neuroatypowości, zależą od przyjętej definicji. Trzon neuroatypowości tworzą m.in. spektrum autyzmu, ADHD, dysleksja, dyspraksja, dyskalkulia, trudności w uczeniu się, rozwojowe zaburzenia językowe, zespół Tourette’a oraz osoby z nabytymi urazami mózgu¹⁰. Szeroka definicja proponowana przez Walkera obejmuje wszystkie stany powodujące odmierne i względnie trwałe funkcjonowanie umysłu. W tym kontekście do neuroatypowości można zaliczyć także zaburzenia osobowości, schizofrenię, zespół Downa oraz niepełnosprawność intelektualną. Niezależnie od granic pojęcia, ogół osób z podobną, wrodzoną i nieodłącną formą neuroatypowości określa się mianem neuromniejszości. Różne formy neuroatypowości różnicują jednostki w wymiarze osobowości i modelu psychiki w stosunku do in-

9 N. Walker, „Neurodiversity: Some basic terms and definitions”, w: *Neuroqueer Heresies. Notes on the Neurodiversity Paradigm, Autistic Empowerment, and Postnormal Possibilities* (Autonomous Press, 2021). 33–47.

10 *Neurodiversity. Member Guidance*, Parole Board (London, październik 2024), 23–33, dostęp 29.09.2025, https://assets.publishing.service.gov.uk/media/6731edff5364e7efcec41917/Neurodiversity_guidance_2024_-_External_version.pdf.

nych osób¹¹. Często zdarza się, że pojęcie neuroróżnorodności mylone jest z neuroatypowością. Przykładem jest klub dla osób neuroróżnorodnych działający przy Centrum Pomocy Psychologicznej Uniwersytetu Warszawskiego¹², przeznaczony dla osób neuroatypowych. Dla zobrazowania: grupa składająca się wyłącznie z osób autystycznych i z ADHD stanowi grupę neuroatypową, ponieważ nie zawiera osób neurotypowych. Z kolei grupa obejmująca osoby neurotypowe i osoby z dysleksją jest neuroróżnorodna, gdyż łączy osoby neurotypowe i neuroatypowe. W odniesieniu do neuromniejszości funkcjonuje także pojęcie neurowiększości, które w najprostszej definicji obejmuje wszystkie osoby neurotypowe¹³. Można je również postrzegać szerzej – jako grupę wszystkich osób, które nie doświadczają dyskryminacji z powodu swojej faktycznej lub postrzeganej neuroatypowości¹⁴.

Neuroteoria krytyczna

Pojęcia przedstawione w poprzednim rozdziale zostały rozwinięte przez Elizabeth Radulski w ramach jej mniejszościowego modelu neuroróżnorodności. Terminologię stosowaną w tym modelu Radulski zebrała pod wspólną nazwą neuroteoria krytyczna. Według niej neuroteoria krytyczna stanowi intersekcyjną aplikację teorii krytycznych zajmujących się niepełnosprawnością, queer, rasą, a także teorii postkolonialnych i feministycznych w badaniach nad neuroróżnorodnością. Najważniejszym pojęciem powstałym na gruncie tego podejścia jest neuroarchiat – system podtrzymujący hierarchię różnych neurotypów, w którym grupą o największych przywilejach są osoby neurotypowe. Można mówić o hegemonii neurotypowej, czyli dominacji neuroarchialnych norm instytucjonalnych, kulturowych oraz neurotypowych sposobów produkcji w społeczeństwie.

11 Walker, „Neurodiversity”.

12 „Strefa neuroróżnorodności”, Centrum Pomocy Psychologicznej UW, dostęp 29.09.2025, <https://cpp.uw.edu.pl/stefa-neuroroznorodnosci/>.

13 E.M. Radulski, „Conceptualising autistic masking, camouflaging, and neurotypical privilege: Towards a minority group model of neurodiversity”, *Human Development* 66 (2022), 2: 113–127.

14 S.K. Kapp, „Introduction”, w: *Autistic community and the neurodiversity movement: Stories from the frontline*, red. S.K. Kapp (Palgrave Macmillan, 2020), 3.

Osoby postrzegane jako neurotypowe korzystają z przywileju neurotypowego, czyli z korzyści wynikających z przynależności do neurowiększości. Radulski wprowadza także nowe pojęcia do opisu negatywnych zachowań wobec osób neuroatypowych. Neuroizm oznacza dyskryminację z powodu określonych cech związanych z danym neurotypem, natomiast neurofobia odnosi się do strachu, uprzedzeń lub lęku wobec określonego neurotypu¹⁵.

Radulski w swojej pracy zajęła się kampanią #TakeTheMaskOff z 2018 r. na Twitterze (obecnie X), mającą na celu walkę z maskowaniem i kamuflowaniem. Różnica między tymi procesami polega na tym, że maskowanie jest działaniem wewnętrznym, mającym na celu kontrolę cech autystycznych, aby je powstrzymać, natomiast kamuflowanie odnosi się do zewnętrznego wysiłku, aby nie być postrzeganym przez innych jako osoba ze spektrum autyzmu. Podobne mechanizmy mogą dotyczyć także przedstawicieli innych neuromniejszości. Na podstawie analizy tweetów z kampanii stwierdza ona, że osoby autystyczne stanowią widoczną neuromniejszość, co skutkuje dyskryminacją wynikającą z ich zauważalnych cech autystycznych¹⁶.

Neuroqueer

Kolejną kwestią, która pojawia się na przecięciu neuroróżnorodności i teorii queer, jest tzw. neuroqueer. Pojęcie to zostało rozpowszechnione przez Nicka Walkera w 2014 r. i ma wielorakie znaczenia. Podobnie jak termin queer, słowo to funkcjonuje zarówno jako przymiotnik jak i czasownik, niosąc złożone konotacje.

Według Walkera neuroqueer oznacza stan bycia neuroatypową osobą queer, która posiada pewien stopień refleksji nad swoją tożsamością oraz aktywnie eksploruje, w jaki sposób te dwa aspekty się przenikają i łączą. Obejmuje to ucieleśnianie i wyrażanie swojej neuroatypowości w sposób, który może zakwestionować i przekształcać sposób performowania płci, seksualności, etniczności oraz innych wymiarów tożsamości.

15 Radulski, „Conceptualising autistic masking”, 113–127.

16 Tamże.

Neuroqueer obejmuje także praktyki mające na celu podważenie własnego kulturowego uwarunkowania oraz zakorzenionych nawyków neuronormatywnego i heteronormatywnego performowania. Celem jest odzyskanie zdolności do pełniejszego wyrażania unikalnych, neuroatypowych potencjałów i skłonności.

W ramach tego procesu następuje również „queerowanie” własnych procesów neurokognitywnych, ich cielesnych oraz zewnętrznych ekspresji, poprzez celową modyfikację prowadzącą do trwałego zwiększenia odmienności względem dominujących kulturowych standardów neuronormatywności i heteronormatywności. Neuroqueer to także sposób ucieleśniania i doświadczania neuroatypowości inspirowany queerowością.

W ramach tego ruchu znajdują się działania twórcze, takie jak literatura, sztuka czy prace naukowe, które koncentrują się na doświadczeniach i perspektywach osób neuroqueer. Obejmują one zarówno przedstawienia neuroqueerowości, jak i ich krytyczne analizy, badające, w jaki sposób odzwierciedlają rzeczywiste życie osób neuroqueer oraz jak są one przez nie doświadczane. Ostatecznie neuroqueer to też dążenie do przekształcania środowisk społecznych i kulturowych w taki sposób, aby tworzyć przestrzenie i wspólnoty – a w szerszej perspektywie całe społeczeństwo – w których praktyki neuroqueerowe są dozwolone, akceptowane i wspierane¹⁷. Koncepcja neuroqueer ilustruje, jak doświadczenia neuroatypowe mogą współistnieć z refleksją nad tożsamością queer, umożliwiając rozwój nowych, inkluzywnych sposobów bycia i ekspresji.

Neuroatypowy marksizm

Inny rodzaj analizy przedstawia Robert Chapman w książce *Empire of Normality: Neurodiversity and Capitalism*. Jest to marksistowska analiza historii neuroróżnorodności, badająca, w jaki sposób naukowe i kulturowe rozumienie normalności oraz neurologicznej niepełnosprawności rozwijało się wraz ze zmianami warunków ekonomicznych, relacji władzy i dominujących ideologii. Według Chapmana współczesny podział na

17 N. Walker, „Neuroqueer: An Introduction”, *Neuroqueer*, 4.05.2021, dostęp 29.09.2025, <https://neuroqueer.com/neuroqueer-an-introduction/>.

osoby neurotypowe i neuroatypowe jest rezultatem rozwoju kapitalizmu, w ramach którego kategoria „normalności” kształtowała się równolegle z intensyfikacją jego struktur. Autor przedstawia genealogię tego procesu, pokazując powiązania między zmianami gospodarczymi, ideologią i nauką. Swoje podejście określa mianem marksizmu neuroatypowego¹⁸.

Według Chapmana już na początku rozwoju kapitalizmu pojęcie zdrowia przestało oznaczać symbiozę różnych czynników, jak miało to miejsce w medycynie starożytnej Grecji czy Egiptu. W tych tradycjach zdrowie uważano za formę harmonii zarówno wewnątrz jednostki, jak i między nią, społeczeństwem a środowiskiem. Takie rozumienie utrzymywało się w Europie do XVII w., kiedy nadejście Oświecenia, rewolucji przemysłowej i kapitalizmu zapoczątkowało zmianę w myśleniu o zdrowiu. Kartezjusz w XVII w. zredefiniował ciało jako maszynę, której poszczególne części muszą współdziałać, aby mogło ono zostać uznane za zdrowe. Metafora ta zyskała na popularności w XIX w. wraz z rozwojem kapitalizmu i przyczyniła się do postrzegania zdrowia w oderwaniu od czynników społecznych i środowiskowych. Rozwinięciem tego podejścia zajmował się belgijski statystyk Adolphe Quetelet, który za pomocą metod statystycznych określał „przeciętnego człowieka” na podstawie średnich danych, takich jak wzrost czy waga. Uznawał on takiego człowieka za ideał doskonałości i powiazał go z moralną godnością. Wszystko, co odbiegało od tych statystyk, uznawano za niewłaściwe i wymagające poprawy. Chapman wskazuje, że idee te były powiązane z hegemonią burżuazji, dostarczając naukowego uzasadnienia dla wartości i norm klasy średniej¹⁹.

Koncepcję tę rozwijał Francis Galton, twórca eugeniki, który łączył teorię Karola Darwina z ideami Queteleta. Klasyfikował ludzi pod każdym możliwym względem, jednocześnie naturalizując istniejące hierarchie płciowe, klasowe i rasowe w Imperium Brytyjskim. Galton opracował między innymi pierwsze testy inteligencji oraz przesunął uwagę z przeciętności ku poszukiwaniu geniuszu i maksymalnej produktywności. Odchylenia od normy, interpretowane negatywnie, uznawano za zjawiska wymagające eliminacji lub leczenia. Chapman argumentuje, że Emil

18 R. Chapman, *Empire of normality: Neurodiversity and capitalism* (London: Pluto Press, 2023).

19 Tamże, 20–45.

Kraepelin, uznawany za twórcę nowoczesnej psychiatrii, rozszerzył paradygmat Galtona na obszar zdrowia psychicznego. Kraepelin postulował rozwój masowej psychiatrii, która poprzez określenie zakresu „normalnej” zmienności między jednostkami miała stworzyć standard do identyfikacji „chorobliwych odchyłeń”. Stworzona przez niego klasyfikacja zaburzeń psychicznych pod kątem dziedziczności, rozwoju i nasilenia objawów stała się później podstawą dominującego obecnie podejścia klasyfikacyjnego w psychiatrii²⁰.

Myśl Galtona i Kraepelina stanowi podstawę paradygmatu patologii, opierającego się na założeniu, że funkcjonowanie psychiczne jest kwestią indywidualną, opartą na naturalnych zdolnościach jednostki i podlegającą porównaniu ze statystyczną normą gatunkową. Chapman argumentuje, że idee związane z tym paradygmatem zyskały popularność, ponieważ naturalizowały hierarchie kapitalistyczne, w tym hierarchie poznawcze oparte na różnicach w funkcjonowaniu mózgu. Paradygmat patologii dobrze wpisuje się w logikę kapitalizmu, dlatego dominuje w produkcji wiedzy naukowej jak i w politykach publicznych, praktykach klinicznych oraz społecznym rozumieniu neuro różnorodności. Zdaniem Chapmana zjawisko to stanowi podstawę Imperium Normalności (*Empire of Normality*) – rozbudowanego zespołu instytucji, praktyk i dyskursów naukowych, prawnych, administracyjnych oraz kulturowych, które rozwijają się wraz z kapitalizmem, tworząc system wzmacniający paradygmat patologii oraz kapitalizm. Wzajemne wzmacnianie się tych kategorii stanowi przeszkodę dla pozytywnych zmian w życiu osób neuroatypowych²¹.

Z Imperium Normalności wiąże się restrykcyjny zakres norm poznawczych, cielesnych i emocjonalnych, które normalizują hierarchie związane zarówno z funkcjonowaniem neurologicznym, jak i z kolonializmem i imperializmem. Według Chapmana ideałem w tym systemie jest przedstawiciel białej klasy średniej, co prowadzi do stygmatyzacji osób neuroatypowych, osób z niepełnosprawnościami, przedstawicieli klasy robotniczej oraz osób o innym kolorze skóry. System ten wiąże się również z kontrolą populacji opartą na segregacji. Wraz z rozwojem kapitalizmu

20 Tamże, 46–56.

21 Tamże, 34–56.

powstały instytucje, takie jak więzienia i szpitale psychiatryczne, umożliwiające izolację jednostek, które nie wpisywały się w obowiązujące normy funkcjonowania psychicznego lub były uznawane za „nieproduktywne” i „nieprzydatne” dla społeczeństwa²². Zdaniem Chapmana era neoliberalizmu charakteryzuje się zaostrzaniem norm neuronormatywnych, czyli opartych na sposobie funkcjonowania osób neurotypowych. Szczególny nacisk kładzie się na wzorce funkcjonowania osób neurotypowych pochodzących z uprzywilejowanych środowisk społecznych, co prowadzi do marginalizacji i dyskryminacji tych, którzy nie są w stanie dostosować się do stale zmieniających się standardów²³.

Co więcej, cechy osób neuroatypowych, które stanowią podstawę ich dyskryminacji, są jednocześnie wykorzystywane przez kapitalizm do generowania zysków i zwiększania produktywności. Chapman określa ten proces mianem neurohatcheryzmu, który można roboczo przetłumaczyć na język polski jako neurotransformacja. Proces ten ma kilka wymiarów. Po pierwsze, identyfikuje się i instrumentalnie wykorzystuje „mocne strony” osób neuroatypowych, które mogą zostać spożytkowane na rynku pracy. Osoby te stają się pożądanymi pracownikami jedynie wtedy, gdy ich cechy przekładają się na wzrost produktywności w określonych rolach, na przykład w branży IT. Po drugie, dochodzi do przejścia języka związanego z neuroróżnorodnością i stopniowej zmiany znaczenia związanych z nim pojęć, mimo zachowania tej samej terminologii. Zjawisko to dotyczy przede wszystkim dużych korporacji, ale także części środowiska psychiatrycznego i psychologicznego. W konsekwencji utrwalane, a niekiedy nawet wzmacniane są dominujące struktury neuronormatywności. Prowadzi to do marginalizacji osób, które nie wpisują się w nowo definiowaną neuroróżnorodność, a więc tych, których cechy nie są uznawane za użyteczne z perspektywy rynku pracy, oraz osób wymagających większego wsparcia. Jednocześnie neurotransformacja faworyzuje osoby posiadające cechy pożądane przez pracodawców, zwłaszcza jeśli pochodzą one z uprzywilejowanych środowisk. Proces ten utrwała również paradygmat patologii, w ramach którego uprzywilejowane są produktywność

22 Tamże, 34–45.

23 Tamże, 98–124.

i zdolności adaptacyjne w dynamicznie zmieniającym się systemie kapitalistycznym. W rezultacie próby kwestionowania dominujących norm społecznych, stanowiące pierwotnie fundament paradygmatu neuroróżnorodności, zostają włączone w mechanizmy maksymalizacji zysków. Innymi słowy, zamiast dostosowywać system do ludzi, dostosowuje się ludzi do wymagań systemu, a osoby niezdolne do ich spełnienia są wykluczane²⁴.

Należy podkreślić, że kapitalizm w swoim obecnym stadium wykorzystuje wszystkie grupy społeczne, w tym osoby neurotypowe, choć w odmienny sposób. Jednocześnie relacje dominacji oparte na klasie społecznej ulegają stopniowemu przekształceniu w hierarchie wynikające z przypisywanych cech neurotypowych. Osoby neuroatypowe znajdują się w tym kontekście pomiędzy dwoma stanami. Po pierwsze, ich cechy mogą zostać uznane za wartościowe, co umożliwia im uczestnictwo w rynku pracy na równi z innymi pracownikami. Jednak aby sprostać narzuconej „normie”, muszą wkładać znacznie większy wysiłek, co negatywnie wpływa na ich zdrowie psychiczne, fizyczne oraz inne aspekty życia. Po drugie, jeśli ich cechy nie są uznawane za użyteczne, system kapitalistyczny traktuje je jako część nadwyżkowej populacji, skazując na życie w biedzie. Według Chapmana możliwości poprawy sytuacji osób neuroatypowych w ramach kapitalizmu są bardzo ograniczone. W związku z tym konieczny jest – jego zdaniem – nowy, radykalny projekt dotyczący neuroróżnorodności, wyraźnie sprzeciwiający się Imperium Normalności²⁵.

Neuroróżnorodność w akademii

Podobnie jak neuroqueer i neuromarksizm z różnych perspektyw kwestionujące kulturowe normy i oczekiwania wobec neuroatypowych ciał i umysłów, doświadczenia osób neuroatypowych w akademii ujawniają, w jaki sposób hegemoniczne struktury wpływają na codzienne życie oraz kariery naukowe. Jednocześnie jest to jeden z aspektów często pomijanych w badaniach nad neuroróżnorodnością. Chantelle Jessica Lewis i Jason Arday, para czarnoskórych neuroatypowych naukowców z brytyjskich

24 Tamże, 139–155.

25 Tamże, 139–165.

uniwersytetów w Oksfordzie i Cambridge, wykorzystali Dialogiczną Produkcję Wiedzy, czyli tworzenie wiedzy poprzez zaangażowany dialog oraz wspólną autoetnografię, aby pokazać, w jaki sposób hegemonia neurotypowa i rasa wpływają na funkcjonowanie w środowisku akademickim²⁶.

Według autorów hegemonia neurotypowa jest urasowiona, co oznacza, że nie jest neutralna rasowo. W praktyce jej skutki w większym stopniu odczuwają osoby niebiałe. Czarnoskórzy neuroatypowi naukowcy doświadczają podwójnego obciążenia: z jednej strony struktur rasowych – systemowego rasizmu, mikroagresji oraz historycznego wykluczenia czarnoskórej myśli z kanonu akademickiego – z drugiej zaś struktur neurotypowych, czyli presji dostosowania się do norm dotyczących komunikacji, produktywności i akademickiej „doskonałości”. Oba systemy wzajemnie się wzmacniają, tworząc unikalne bariery instytucjonalne. Poza koniecznością maskowania i kamuflowania neuroatypowości, ci naukowcy muszą mierzyć się także z brakiem dostosowań instytucjonalnych do ich potrzeb oraz z koniecznością zmiany kodu, czyli dostosowywania zachowań kulturowych i akcentu do norm dominującej białej większości²⁷.

Autorzy podważają również obiektywność pojęć takich jak merytokracja, doskonałość i wartość w kontekście akademickim, wskazując, że są one zakorzenione w neurotypowych i urasowionych normach, które wykluczają alternatywne sposoby gromadzenia i tworzenia wiedzy. Proces recenzowania, charakterystyczny dla produkcji wiedzy akademickiej, stanowi przykład praktyki zdominowanej przez hegemonię neurotypową. Dla osób neuroatypowych, które mogą odczuwać emocje w intensywniejszy sposób, często pozbawiony empatii język recenzji bywa bolesny. Mity merytokracji i elitaryzmu w środowisku akademickim tworzą przestrzeń wrogą neuroróżnorodności, co w przypadku osób niebiałych dodatkowo potęguje wykluczenie rasowe²⁸.

Jednocześnie uniwersytet może być miejscem, w którym osoby neuroatypowe rozwijają się dzięki swoim unikalnym zdolnościom, choć dotyczy

26 C.J. Lewis, J. Arday, „We’ll see things they’ll never see: Sociological reflections on race, neurodiversity and higher education”, *The Sociological Review* 71 (2023), 6: 1299–1321.

27 Tamże, 1307–1311.

28 Tamże, 1311–1314.

to wąskiej grupy i pozostaje raczej wyjątkiem w skali społeczeństwa. Lewis i Arday wskazują na potrzebę zmian strukturalnych, które sprawiłyby, że takie doświadczenia nie miałyby charakteru wyjątkowego. Autorzy wzywają do rozwijania intelektualnej płynności w akademii, rozumianej jako odejście od sztywnych standardów oraz promowanie różnorodnych sposobów myślenia, komunikacji i tworzenia wiedzy. Ponadto podkreślają, że kwestie neuroróżnorodności powinny stać się integralną częścią ruchów na rzecz wyzwolenia osób czarnoskórych²⁹.

Neuroróżnorodność a przestrzeń

Doświadczenia ograniczeń i konieczności adaptacji w środowisku akademickim są analogiczne do wyzwań, z którymi osoby neuroatypowe spotykają się w przestrzeni miejskiej. Neuroatypowość jest nierozzerwalnie związana z przestrzenią, w której jest doświadczana i negocjowana, jak wskazuje Alberto Vanolo. Szczególną rolę odgrywa wymiar miejski, co można uzasadnić trzema względami³⁰.

Po pierwsze, przestrzeń jest konstruktem społecznym – wpisane w nią reżimy normatywności wyznaczają granice tego, co uznawane jest za akceptowalne, często zmuszając osoby neuroatypowe do maskowania lub tłumienia swoich cech. Po drugie, miasto stanowi źródło bodźców sensorycznych, które dla niektórych osób mogą być nieprzyjemne lub wręcz bolesne. Po trzecie, pełni ono jednocześnie funkcję przestrzeni terapeutycznej i wykluczającej: z jednej strony oferuje usługi zdrowotne, terapię i polityki społeczne, z drugiej – materializują się w nim procesy marginalizacji, w których współczesne miasta kapitalistyczne oraz dominująca wiedza medyczna porządkują i wykluczają neuroatypowe sposoby funkcjonowania³¹.

Vanolo formułuje cztery tezy dotyczące „autystycznego miasta”, stanowiące zaproszenie do dialogu na temat powiązań między neuroróżnorod-

29 Tamże, 1314–1317.

30 A. Vanolo, „Autistic cities: critical urbanism and the politics of neurodiversity”, *City* 27 (2023), 1–2: 190–208.

31 Tamże, 191–192.

nością a tkanką miejską: projektowanie sensoryczne, sprawiedliwy dostęp do opieki i możliwości, otwartość na neuroqueerowość oraz zachętę do transformacji i eksperymentowania. Projektowanie sensoryczne polega na tworzeniu przestrzeni miejskich ograniczających nadmiar bodźców sensorycznych w przestrzeni publicznej. Sprawiedliwy dostęp do opieki i możliwości oznacza, że miasto musi oferować równy i zrównoważony dostęp do usług opieki, wsparcia oraz szans życiowych dla wszystkich mieszkańców. Otwartość na neuroqueerowość obejmuje promowanie pozytywnej i autentycznej postawy wobec neuroróżnorodności we wszystkich jej pokojowych przejawach. Miasto powinno minimalizować potrzebę maskowania, a jednocześnie uznawać, że nienormatywne sposoby bycia mogą wносить pożądane wartości – w tym odmienne sposoby doświadczania przestrzeni, pracy i konsumpcji. Zachęta do transformacji i eksperymentowania dotyczy natomiast podważania oczywistych założeń dotyczących przestrzeni miejskiej oraz ukazywania nieoczekiwanych znaczeń i funkcji codziennych miejsc, takich jak ulice, ławki czy parki. Obejmuje także krytykę dominujących rytmów i tempa życia miejskiego oraz otwarcie na alternatywne formy aktywności i obecności w przestrzeni³². Perspektywa urbanistyczna pozwala w ten sposób dostrzec, że neuroróżnorodność nie istnieje w izolacji, lecz jest współkształtowana przez przestrzeń fizyczną, społeczną i polityczną miasta.

Neuroróżnorodność a psychologia

Tak jak przestrzeń miejska może narzucać normy i ograniczenia, podobne mechanizmy działają w instytucjach psychologicznych, które poprzez tradycyjne paradygmaty kształtują doświadczenia osób neuroatypowych. Eleanor Thomas wskazuje, że obszar psychologii krytycznej, zajmującej się oceną psychologii głównego nurtu, oraz ruch na rzecz neuroróżnorodności powinny być ze sobą powiązane. Oba obszary łączy przekonanie, że doświadczenia psychologiczne osób neuroatypowych – podobnie jak innych grup marginalizowanych – mają charakter polityczny.

32 Tamże, 202–204.

Thomas wyróżnia pięć obszarów wzajemnych korzyści, w których obie perspektywy się uzupełniają³³:

(1) Włączanie neuroatypowych epistemologii – polega na wykorzystywaniu wiedzy grup marginalizowanych w procesie badawczym. Może ono pochodzić od badacza należącego do danej grupy i odwołujących się do własnego doświadczenia, lub również badań partycypacyjnych i badań w działaniu (participatory and action research), opartych na współpracy badaczy i uczestników. Takie podejście przynosi korzyści zarówno osobom neuroatypowym, jak i neurotypowym, ponieważ umożliwia wykorzystanie różnorodnych doświadczeń oraz kreatywnych strategii radzenia sobie wypracowanych w odmiennych warunkach.

(2) Sprzeciw wobec patologizacji i „normalizacji” różnic – oznacza krytykę praktyk mających na celu eliminowanie odmienności. W tym kontekście szczególnej krytyce poddawana jest Stosowana Analiza Zachowania, wykorzystywana w terapii dzieci autystycznych w celu uczenia zachowań zgodnych z normami neurotypowymi. Praktyka ta może być szkodliwa, prowadząc u wielu osób autystycznych do objawów PTSD. Działania normalizacyjne prowadzą również do wymuszonego maskowania cech autystycznych, co negatywnie wpływa na zdrowie psychiczne. Thomas postuluje dysartikulację, rozumianą jako zakwestionowanie samej logiki normatywności, a nie jedynie przesunięcie jej granic.

(3) Rozwijanie kompetencji kulturowych w praktyce terapeutycznej – oznacza, że osoby neuroatypowe potrzebują terapeutów świadomych ich specyficznych problemów oraz systemowych źródeł trudności. Obejmuje to również eliminowanie szkodliwych stereotypów, takich jak przekonanie o braku empatii u osób autystycznych.

(4) Dbanie o intersekcyjność ruchu na rzecz neuroróżnorodności – oznacza uwzględnianie zróżnicowanych perspektyw osób marginalizowanych. W praktyce obejmuje to także walkę ze stereotypowymi obrazami neuroatypowości, na przykład z przekonaniem, że większość osób autystycznych to mężczyźni, co wiąże się z historycznie nierównym dostępem do diagnozy w przypadku kobiet i innych grup marginalizowanych.

33 E. Thomas, „Why critical psychology and the neurodiversity movement need each other”, *Frontiers in Psychology* 15 (2024): 1–5.

(5) Rozpoznawanie i zwalczanie ableistycznych metafor w psychologii krytycznej – takie sposoby myślenia tworzą bariery dla osób neuroatypowych w dostępie do tej dziedziny oraz jej rozumieniu, utrwalając brak świadomości dotyczącej neuroróżnorodności w psychologii.

Podsumowanie

Przedstawione teksty stanowią jedynie wybrany wycinek nowej dyscypliny. Warto jednak wspomnieć również o innych istotnych publikacjach. *Neurodiversity Studies: A New Critical Paradigm*³⁴ jako jedna z pierwszych prac zarysowała odrębne pole studiów nad neuroróżnorodnością, wzywając do jego dalszego rozwoju oraz zawierając teksty ilustrujące krytyczne podejście do tej problematyki. Z kolei książka *Critical Neurodiversity Studies: Divergent Textualities in Literature and Culture*³⁵ rozszerza zakres badań o studia literackie i kulturowe. Dziedzina ta rozwija się dynamicznie, obejmując kolejne obszary badawcze, przy jednoczesnym utrzymywaniu się istotnych luk w zakresie badań nad neuroróżnorodnością.

Podsumowując, krytyczne studia nad neuroróżnorodnością stanowią interdyscyplinarne pole badawcze, łączące perspektywy społeczne, kulturowe i polityczne. Badacze i badaczki koncentrują się nie tylko na analizie doświadczeń osób neuroatypowych, lecz także na strukturach władzy i normach społecznych, które te doświadczenia kształtują. Uwzględnienie perspektywy intersekcyjnej, włączenie głosów grup marginalizowanych oraz podejście krytyczne umożliwiają rozwijanie nowych paradygmatów wiedzy i praktyk społecznych. Studia te stają się tym samym narzędziem nie tylko analizy, lecz także transformacji społecznej, pozwalając na rewizję dominujących norm oraz tworzenie przestrzeni inkluzywnych dla różnorodności neurologicznej.

34 H. Bertilsdotter Rosqvist, et al., red., *Neurodiversity Studies. A New Critical Paradigm* (London: Routledge, 2020).

35 J. Bergenmar, et al., red., *Critical Neurodiversity Studies: Divergent Textualities in Literature and Culture* (London: Bloomsbury, 2025).

Bibliografia

- Bergenmar, J., Creechan, L., Stenning, A. red. *Critical Neurodiversity Studies: Divergent Textualities in Literature and Culture*. London: Bloomsbury, 2025.
- Bertilsdotter Rosqvist, H., Chown, N., Stenning, A. red. *Neurodiversity Studies. A New Critical Paradigm*. London: Routledge, 2020.
- Bertilsdotter Rosqvist, H., Stenning, A., Chown, N. „Introduction”. W: *Neurodiversity Studies. A New Critical Paradigm*. red. H. Bertilsdotter Rosqvist, N. Chown, A. Stenning, 1–9. London: Routledge, 2020.
- Blume, H. „Neurodiversity: On the neurological underpinnings of Geekdom”. *The Atlantic*, wrzesień 1998. Dostęp 5.09.2025. <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/1998/09/neurodiversity/305909>.
- Botha, M., Chapman, R., Giwa Onaiwu, M., Kapp, S.K., Stannard, A.A., Walker, N. „The neurodiversity concept was developed collectively: An overdue correction on the origins of neurodiversity theory”, *Autism* 28 (2024), 6: 1591–1594.
- Brown, L. „Identity and Hypocrisy: A Second Argument Against Person-First Language”. *Autistic Hoya*, 20.11.2011. Dostęp 29.09.2025. <https://www.autistichoya.com/2011/11/identity-and-hypocrisy-second-argument.html>.
- Brown, L. „The Significance of Semantics: Person-First Language: Why It Matters”. *Autistic Hoya*, 4.08.2011. Dostęp 29.09.2025. <https://www.autistichoya.com/2011/08/significance-of-semantics-person-first.html>.
- Chapman, R. *Empire of normality: Neurodiversity and capitalism*. London: Pluto Press, 2023.
- Kapp, S.K. red. *Autistic community and the neurodiversity movement: Stories from the frontline*. Palgrave Macmillan, 2020.
- Lewis, C.J., Arday, J. „We'll see things they'll never see: Sociological reflections on race, neurodiversity and higher education”. *The Sociological Review* 71 (2023), 6: 1299–1321.
- „Neurodiversity. Member Guidance”. *Parole Board*, London, październik 2024. Dostęp 29.09.2025. https://assets.publishing.service.gov.uk/media/6731edf-f5364e7efcec41917/Neurodiversity_guidance_2024_-_External_version.pdf.
- Radulski, E.M. „Conceptualising autistic masking, camouflaging, and neurotypical privilege: Towards a minority group model of neurodiversity”. *Human Development* 66 (2022), 2: 113–127.
- Singer, J. „What is Neurodiversity?”. *Neurodiversity 2.0*. Dostęp 29.09.2025. <https://neurodiversity2.blogspot.com/p/what.html>.

- „Strefa neuroróżnorodności”. Centrum Pomocy Psychologicznej UW. Dostęp 29.09.2025. <https://cpp.uw.edu.pl/strefa-neuroroznorodnosci/>.
- Thomas, E. „Why critical psychology and the neurodiversity movement need each other”. *Frontiers in Psychology* 15 (2024): 1–5.
- Vanolo, A. „Autistic cities: critical urbanism and the politics of neurodiversity”. *City* 27 (2023), 1–2: 190–208.
- Walker, N. „Neurodiversity: Some basic terms and definitions”. W: *Neuroqueer Heresies. Notes on the Neurodiversity Paradigm, Autistic Empowerment, and Postnormal Possibilities*. Autonomous Press, (2021): 33–47.
- Walker, N. „Neuroqueer: An Introduction” *Neuroqueer*, 4.05.2021. Dostęp 29.09.2025. <https://neuroqueer.com/neuroqueer-an-introduction/>.

Krytyczne studia nad neuroróżnorodnością. Przegląd podstawowych pojęć i stanowisk

Studia krytyczne dotyczące pozycji osób neuroatypowych w społeczeństwie są dopiero rodzącą się dziedziną, wyłaniającą się zarówno ze studiów krytycznych nad niepełnosprawnością, jak i z socjologicznych analiz osób ze spektrum autyzmu, ADHD oraz innych neuromniejszości. Autorzy tego nurtu, często czerpiąc z badań nad patriarchatem, teorii queer oraz krytycznych studiów nad niepełnosprawnością, formułują nowe koncepcje, które w sposób krytyczny opisują pozycję, rolę oraz doświadczenia osób neuroatypowych w społeczeństwie. W niniejszym artykule zostanie podsumowana ta nowa perspektywa badań nad neuroatypowością, tworząca przestrzeń dla pogłębionych, etycznych i inkluzywnych podejść do opisu osób neuroatypowych oraz do badań prowadzonych przez same osoby neuroatypowe.

Słowa kluczowe:

NEURORÓŻNORODNOŚĆ, INTERSEKcjONALIZM, NEUROATYPOWOŚĆ, STUDIA KRYTYCZNE NAD NEURORÓŻNORODNOŚCIĄ, NEUROMNIEJSZOŚĆ, SPEKTRUM AUTYZMU, ADHD, INKLUZYWNOŚĆ, ETYKA BADAŃ, DOŚWIADCZENIA OSÓB NEUROATYPOWYCH

Critical Neurodiversity Studies: A Review of Basic Concepts and Perspectives

Critical studies concerning the position of neurodivergent people in society are an emerging field, developing both from critical disability studies and from sociological analyses of people on the autism spectrum, with ADHD, and other neurominorities. Authors within this current, often drawing on research on patriarchy, queer theory, and critical disability studies, formulate new concepts that critically describe the position, role, and experiences of neurodivergent people in society. This article summarizes this new perspective on research into neurodivergence, which creates space for in-depth, ethical, and inclusive approaches to describing neurodivergent people as well as for research conducted by neurodivergent people themselves.

Keywords:

NEURODIVERSITY, INTERSECTIONALITY, NEURODIVERGENCE, CRITICAL NEURODIVERSITY STUDIES, NEUROMINORITY, AUTISM SPECTRUM, ADHD, INCLUSIVITY, RESEARCH ETHICS, EXPERIENCES OF NEURODIVERGENT PEOPLE